



Ex oriente lux

POLONIA CHARKOWA

Nr 10 (108)
2011 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

Najlepsze życzenia w Dniu Nauczyciela!



*“Z rąk do rąk podajemy
skromnej mądrości dar
zwyyczajny”.*

W jednym z ważniejszych dni w całym roku szkolnym, chcielibyśmy złożyć najserdeczniejsze życzenia wszystkim nauczycielom.

W podziękowaniu za trudną pracę i wskazywanie właściwej drogi życzymy dużo wytrwałości, sukcesów zawodowych jak również uśmiechu każdego dnia.

Dziękujemy Wam Nauczyciele i z całego serca życzymy sto lat pomyślności!

Dużo zdrowia, cierpliwości, spełnienia obranego celu oraz zadowolenia z uczniów!

Niech Wam sprzyja los w tej niełatwej pracy!



W numerze m. in.:

- W Polsce nowy Sejm i Senat
- „Będziemy się spotykać w coraz większym gronie”
- Do Europy bez problemów
- Nike 2011 – nadrabianie zaległości
- Генконсульство Польши наградило культуру

- элиту Харькова
- Nowe horyzonty polonistyki
- Праздник слушателей курсов польского языка
- Polskie kiełbasy na unijnej liście tradycyjnych specjałów
- Kuchnia polska: Biała kiełbasa zapiekana z jabłkami

14 października – Dzień Nauczyciela

Dzień Edukacji Narodowej popularnie zwany Dniem Nauczyciela jest polskim świętem państwowym oświaty i szkolnictwa wyższego. Zostało ustanowione 27 kwietnia 1972 r. na mocy ustawy — Karta praw i obowiązków nauczyciela (Dz. U. z 1972 r. Nr 16, poz. 114) pod nazwą Dnia Nauczyciela, a następnie w 1982 r. przemianowane na Dzień Edukacji Narodowej (Dz. U. z 1982 r. Nr 3, poz. 19 z późn. zm.).

Święto to upamiętnia powstanie Komisji Edukacji Narodowej, która była pierwszym ministerstwem oświaty publicznej w Polsce. Komisja ta została powołana z inicjatywy króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego na mocy uchwały Sejmu Rozbiorowego z dnia 14 października 1773 r.

Zgodnie z zapisami ustawy dzień ten jest dniem wolnym

od zajęć lekcyjnych dla wszystkich pracowników oświaty:

„W dniu rocznicy utworzenia Komisji Edukacji Narodowej, 14 października każdego roku, obchodzony będzie Dzień Edukacji Narodowej. Dzień ten uznaje się za święto wszystkich pracowników oświaty i jest wolny od zajęć lekcyjnych.” Oczywiście, z tego powodu jest to święto lubiane nie tylko przez nauczycieli, ale również, nie mniej, przez uczniów :)

Tradycyjnie w ramach podziękowania nauczycielom za ich trud włożony w edukację i wychowanie uczniowie składają im podziękowania i życzenia oraz często obdarowują symbolicznymi prezentami (np. kwiatami lub słodyczami). Często z tej okazji przygotowywane są również specjalne występy artystyczne uczniów.



31 października – Halloween

Aby odegnać złe duchy, wkładano maski odstrasżające, hałasowano, zapalano światła (zabierano światło złym duchom), żeby nie mogły się ogrzać i wracały, skąd przysły. Ubierano się nawet w skóry zwierzęce, żeby chronić się przed złym losem.

Nazwa **Halloween** pochodzi od wyrażenia „All Hallows’ Eve”, co oznacza Wigilię Wszystkich Świętych, kiedy to ludzie modlili się za zmarłych przed dniem Wszystkich Świętych 1 listopada. Kulturowane powszechnie w średniowieczu praktyki Halloween nazywano Nocą Czarów. Warto też w tym miejscu dodać, że ponad 2 tys. lat temu 31 października był dniem, w którym świętowano potrójnie: żegnano lato, witano zimę i obchodzono święto zmarłych.

Halloween ma na świecie wiele tradycji. W Irlandii za czasów pogańskich ludzie przebrani w kolorowe kostiumy odprowadzali duchy do granic miasta. Niezamożni proponowali bogatym interes, który polegał na tym, że mieli odprawiać modły za dusze zmarłych w zamian za chleb. W Anglii chodzący od domu do domu żebracy, później przebierańcy, za otrzymane datki wstawiali się za zmarłe dusze u wyższej zwierzchności. Do dziś australijskie dzieciaki odwiedzają domostwa z zawołaniem: “trick or treat” (figiel lub poczęstunek), w zależności od rozwoju sytuacji dzięki-

jąc gospodarzom lub czyniąc im rozmaite psoty.

W drugiej połowie XIX wieku tradycja przywędrowała wraz z irlandzkimi emigrantami do Ameryki i tam święto zmieniło nazwę na Halloween.

HALLOWEEN DZISIAJ:

Dzieci przebierają się za czarownice, chochliki, potwory, duchy lub wróżki i chodzą od domu do domu mówiąc “Prezent albo psota”. To znaczy, że jeśli nie dostaną słodyczy, zrobią jakąś psotę: posmarują mydłem okna, włożą szpilkę do dzwonka u drzwi, wyleją wodę lub posypią na nie mąkę.

Dzieci, a także dorośli idą w Halloween na zabawę, gdzie grają w różne gry. Najbardziej popularne są zawody w wyciągnięcie zębami jabłka pływającego w wannie wypełnionej wodą. To także rodzaj wróżby, gdyż ten, komu powiodło się to bez uszkodzenia jabłka zębami, ma zapewnione szczęście przez cały nadchodzący rok. Następnie obiera się jabłko, a oberki rzuca poprzez ramię, szybko oglądając się za siebie – można bowiem zobaczyć wyobrażenie przyszłego małżonka. Przypomina to nieco nasz rodzimy zwyczaj - andrzejkowy. A późnym wieczorem opowiada się bardzo straszne opowieści o duchach.

Święto, które przybyło do nas z Ameryki, wbrew pozorom nie pochodzi stamtąd. Ten zwyczaj, obchodzony 31 października, czyli w Wigilię Wszystkich Świętych, sięga dawnej tradycji Celtów, zamieszkujących na długo przed początkiem naszej ery dzisiejsze tereny Anglii, Irlandii, Szkocji, Walii i płn. Francji. A dokładniej - pochodzi z ceremonii celtyckich kapłanów, zwanych druidami, którzy sprawowali w pogańskiej Szkocji funkcje sędziów, lekarzy i magów. Celtowie wierzyli, że w ostatnim dniu roku – 31 października (wg ich kalendarza), duchy zmarłych odwiedzają ziemię. Duchy tych, co odeszli, przybywały wówczas do swych ziemskich domów w poszukiwaniu ciepłego schronienia.

Tego dnia odbywał się też główny sabat czarownic, które zlatywały się na miotłach w towarzystwie czarnych kotów.

Wieczorami na wzgórzach palono więc ogniska, aby odstraszyć złe moce, a zmarłym wskazać drogę do domów.

W Polsce nowy Sejm i Senat

Zwycięzcą wyborów parlamentarnych w Polsce została Platforma Obywatelska. Na podstawie danych ze wszystkich obwodowych komisji wyborczych w sejmie znajdzie się pięć ugrupowań, które w skali całego kraju przekroczyły 5-procentowy próg wyborczy i wezmą udział w podziale mandatów w sejmie.

Są nimi: Platforma Obywatelska z poparciem 39,18% (5 mln 629 tys. 773 głosy), Prawo i Sprawiedliwość - 29,89% (4 mln 295 tys. 016 głosów); Ruch Palikota - 10,02% (1 mln 439 tys. 490 głosy); Polskie Stronnictwo Ludowe - 8,36% (1 mln 201 tys. 628 głosów) oraz Sojusz Lewicy Demokratycznej - 8,24% (1 mln 184 tys. 303 głosy). W podziale mandatów bierze udział także lista numer 11, zgłoszona przez Mniejszość Niemiecką, która uzyskała 0,19% (28 tys. 14 głosów).

Do parlamentu ostatecznie nie wejdą: Polska Jest Najważniejsza, która uzyskała 2,19% (315 tys. 393 głosy), Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikkego z wynikiem 1,06% (151 tys. 837 głosy), Polska Partia Pracy - Sierpień '80 - 0,55% (79 tys. 147 głosów); KW Prawica - 0,24% (35 tys. 169 głosów) oraz KW Nasz Dom Samoobrona Andrzeja Leppera - 0,07% (9 tys. 733 głosy).

Na inauguracyjnym posiedzeniu nowy Sejm wyłonił swe władze. Marszałkiem została dotychczasowa minister zdrowia Ewa Kopacz z PO. Jest ona pierwszą kobietą w historii Polski, która pełni tę godność. A marszałek Sejmu w świetle konstytucji to druga — po prezydencie — osoba w państwie. W Sejmie jest 110 kobiet (24 %), czyli o 4 % więcej niż uprzednio, ale mniej niż się spodziewano.

W rezultacie wyborów w okręgach jednomandatowych senatorami zostało 63 kandydatów PO, 31 PiS i 2 PSL oraz 4 niezależnych. Marszałkiem Senatu wybrano po raz trzeci z rzędu Bogdana Borusewicza z PO. W Senacie jest 13 kobiet (w uprzednim 8). A zatem niewiele więcej.

Polacy swą pracę i obywatelską postawą zasłużyli sobie na dobry rząd, na taki, który będzie w stanie sprostać trudnym wyzwaniom światowego kryzysu, pukającego do drzwi Polski i zapewnić rodakom dostatnie dziś i jutro. Ten nowy rząd został zaprzysiężony 18 listopada. Tworzy go premier i 19 ministrów. Są w nim 4 kobiety. Ponadto Agnieszka Kozłowska-Rajewicz jest pełnomocnikiem do spraw równości. Jest to rząd najmłodszy wiekiem w ostatnim okresie — średnia wynosi 46 lat. Najmłodszym jest minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz z PSL — 30 lat. A mi-



nister sportu i turystyki Joanna Mucha z PO ma 35 lat. Z Platformy jest w rządzie obok premiera 10 ministrów, ze Stronnictwa 3 i bezpartyjnych 6. Z poprzedniego rządu w obecnym pozostało 8 ministrów. Świadczy to dobrze o ekipie z poprzedniego okresu i daje gwarancję ciągłości zadań oraz wskazuje na chęć zdynamizowania wielu działań poprzez zmiany szefów resortów. Jest to rząd do roboty a nie do reprezentacji. Ma odnieść sukces.

Teki ministrów zachowali: wice-premier, sternik gospodarki Waldemar Pawlak, finansów Jacek Rostowski, spraw zagranicznych Radosław Sikorski, rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska, rolnictwa i rozwoju wsi Marek Sawicki, kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski, nauki i szkolnictwa wyższego Barbara Kudrycka, obrony narodowej Tomasz Siemoniak. Im i pozostałym szerokiej drogi!

W wygłoszonym w Sejmie exposé premier Donald Tusk podziękował Polakom za spokój i determinację w minionych czterech latach, dzięki czemu możliwy stał się wzrost produktu krajowego brutto o 15,4 %, najwyższy w Europie. Czasy są jednak trudne. Istnieje wiele zagrożeń, zwłaszcza finansowych. Zwycięzą tylko silni gracze. I właśnie temu, jak uniknąć raf, poświęcił najwięcej uwagi, świadomie pomijając inne ważne kwestie, np. spraw zagranicznych czy kultury.

Przemówienie było bardzo konkretne. Premier mówił o pozyskiwaniu kapitału, oszczędnościach, cięciach, podatkach, likwidacji przywilejów (ale i o ulgach), reformie emerytalnej itp. Zapowiedział m.in. wzrost składki rentowej dla firm o 2 % (do poprzedniego poziomu), wprowadzenie opłat ubezpieczeniowych za leczenie od rolników, stopniowe (w okresie około 30 lat) podniesienie i zrównanie wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn do 67 lat, zmiany przepisów emerytalnych w stosunku do służb mundurowych, górników, sędziów i prokuratorów oraz księży. Uspokoił jednak, że zachowane będzie becikowe, z wyjątkiem rodzin o dochodzie rocznym powyżej 85 tys. zł. Dotyczy to także utrzymania zasiłków na dzieci, z wyłączeniem najzamożniejszych jeśli mają tylko jedno dziecko. Za to o 50 % wzrosną zasiłki na trzecie i kolejne dzieci. Podwyżki o 300 zł dostaną policjanci i żołnierze. Premier zapowiedział również wiele innych reform i zmian rozwojowych. I zakończył: uwierzcie w przyszłość Polski. My w nią wierzymy!

Eugeniusz Jabłoński
Warszawa

„Będziemy się spotykać w coraz większym gronie”

„Będę się starał, w miarę regularnie, odwiedzać Państwa, jak też zapraszać na spotkania dla rozmów o drogach służących zwiększeniu polskiej aktywności na Ukrainie” – zaznaczył Henryk Litwin – Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny RP na Ukrainie podczas spotkania z przedstawicielami mniejszości polskiej w Kijowie.

W pogodnej, iście rodzinnej atmosferze przebiegało pierwsze spotkanie przedstawicieli mniejszości polskiej z Nadzwyczajnym i Pełnomocnym Ambasadorem RP na Ukrainie Henrykiem Litwinem i jego Małżonką, które odbyło się 21 października w Sali Recepcyjnej Ambasady RP w Kijowie

„Jestem przyjemnie zaskoczony mnogością polskich inicjatyw, które obserwuję dziś na Ukrainie. Kiedy wyjeżdżaliśmy stąd, jeszcze w latach 80-tych, ówczesne życie polskie ograniczone było tylko do pewnych miejsc na mapie Ukrainy, a dzisiaj, właściwie nie ma już obwodu, w którym nie byłoby mocnej reprezentacji Polaków.

Rozumiem, jak wielka jest to praca, jak olbrzymiej sieci kontaktów wymaga, lecz mam nadzieję, że będziemy wspólnie ją rozbudowywać, czynić ją jak najbardziej ak-



tywną, odnajdować nowe miejsca, w których żyją Polacy, a jeszcze nie są aktywni. Tą drogą na pewno Państwo będziecie iść dalej i w kolejnych latach będziemy się spotykali w coraz to większym gronie, reprezentującym coraz to nowe ośrodki polskiej aktywności” zaznaczył Ambasador we wstępie swojego wystąpienia.

Większą część spotkania wypełniły bezpośrednie rozmowy, które stały się dobrą okazją do przedstawienia Ambasadorowi aktualnych poczynąń i przedstawienia zamierzeń w działalności środowisk polskich na Ukrainie.

Na foto: przedstawiciele środowisk polskich podczas oficjalnej części spotkania.

Antoni KOSOWSKI



Do Europy bez problemów

28 września w Ambasadzie RP w Kijowie odbyła się konferencja prasowa dotycząca dalszego, począwszy od 1 września, upraszczania ruchu wizowego między Polską a Ukrainą.



W konferencji „Rozwój ruchu osobowego między Polską a Ukrainą” wzięli udział Zastępca Ambasadora Radca D.Górczyński, Kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Kijowie, I Radca R.Wolski, Kierownik Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Kijowie, Radca-Minister A.Grabowski, Kierownik Polskiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Kijowie W.Szczurek.

Przedstawiciele Ambasady odpowiedzieli na liczne pytania dziennikarzy mediów ukraińskich. Obecnie na Ukrainie działa 7 konsulatów. Wkrótce zostaną otwarte tzw. punkty konsularne, które przyjmować będą dokumenty osobowe i za pośrednictwem odpowiedniej struktury (i za umiarkowaną opłatę – blisko 20 euro) będą dostarczać je do konsulatów. Pierwszy taki punkt zostanie otwarty w Iwano-Frankiwsku. Kolejne w Doniecku i Dniepropietrowsku. Maksymalnie skrócono listę niezbędnych

dokumentów. Sprowadza się ona teraz do ankiety wizowej, zdjęcia, paszportu zagranicznego i ksero paszportu krajowego, ubezpieczenia i zaproszenia.

Kwestie finansowe, czyli posiadanie środków nie jest ważne dla podjęcia decyzji o przyznaniu wizy, chociaż takie pytania mogą powstać przy przekroczeniu granicy. Wizy narodowe jak i dla strefy Schengen można będzie załatwić niezależnie od miejsca rejestracji (zameldowania). Wystarczy zwrócić się do najbliższego konsulatu czy punktu konsularnego uwierzytelniając w jakiś sposób miejsce aktualnego zamieszkania. Termin oczekiwania na wizę - nie więcej niż 4 doby.

Jest też możliwość u osób posiadających wizę narodową zwiedzania krajów trzecich w strefie Schengen, tychże Niemiec lub np. Czech i nie jest to jakimś naruszeniem przepisów. Jednakże trzeba wziąć pod uwagę, że o pobycie w tym kraju trzecim decydują ich władze, toteż podczas kontroli

dokumentów mogą one odmówić wjazdu. Poinformowano też, że podczas mistrzostw Euro-2012 przewidziana jedna wspólna polsko-ukraińska kontrola graniczna po stronie polskiej.

Opowiadając o zmianach, które nastąpiły po 1 września kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady Rafał Wolski podkreślił, że Ukraina jest liderem wśród krajów UE, co do liczby wiz załatwianych dla Ukraińców i z roku na rok ich liczba ciągle rośnie. W roku 2009 wydano ich blisko 439 tysięcy, w 2010 – już prawie 453 zaś w roku bieżącym oczekuje się prawie pół miliona. Odmowy składają liczby śmieszne – części procenta. Jednocześnie, stwierdził Rafał Wolski, stosowane uproszczenia nie dotyczą zmiany podstawowych przepisów. O wymianie turystycznej oraz zbliżających się targach turystycznych (na początku października) w Kijowie opowiadał na konferencji dyrektor Polskiego Ośrodka Informacji Turystycznej na Ukrainie Włodzimierz Szczurek.

Niewątpliwie jednym z najważniejszych wydarzeń minionego roku było objęcie przez Polskę (na pół roku) prezydencji w UE. Upraszczając ruch wizowy z Ukrainą Polska w tej jakości demonstrowa swoją wierność partnerstwu wschodniemu.

Borys Dragin

W 2010 r. kraje UE wydały obywatelom Ukrainy ponad milion wiz. Prawie połowę z nich Ukraińcy otrzymali w konsulatach Polski. W ciągu ośmiu miesięcy bieżącego roku polskie placówki wydały już ponad 380 tys. wiz. Obywatele UE, w tym Polscy, podróżują na Ukrainę bez wiz. Kijów zniósł je w 2005 r.

Nike 2011 – nadrabianie zaległości

2 października w gmachu głównym Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się gala wręczenia najbardziej prestiżowego wyróżnienia literackiego w Polsce. Nike, nagroda przyznawana autorowi najlepszej książki minionego roku, trafiła w ręce Mariana Pilota. To szansa na wyłowienie zapomnianego pisarza z niebytu i przywrócenie należnego mu statusu twórcy czytanego i dyskutowanego.



NIKE – MARZENIE WSZYSTKICH PISARZY

O tym, żeby zgarnąć statuetkę dłuta Gustawa Zemły i czek na 100 tysięcy złotych, marzą wszyscy pisarze. Nike to dla twórcy wielka nobilitacja i szansa na to, że przez kolejny rok jego dorobek zainteresuje szersze grono odbiorców. Pierwszą książką uhonorowaną Nike był „Widnokrąg” Wiesława Myślińskiego.

W piętnastoletniej historii tej najbardziej cenionej nagrody literackiej oprócz tak wielkich nazwisk, jak Miłosz, Różewicz, Barańczak, Rymkiewicz, laureatami zostali młodzi pisarze i poeci – Dorota Masłowska (2006) czy Eugeniusz Tkaczyszyn-Dycki (2009). Niektórych autorów wyróżniono dwukrotnie, Wiesława Myślińskiego także w 2007 roku za „Traktat o łuskaniu fasoli”, natomiast Olgę Tokarczuk publiczność doceniła w 1999 i 2002 roku,

zaś jury cztery lata temu przyznało pisarce główną nagrodę za powieść „Bieguni”.

Nazwa Literackiej Nagrody Nike pochodzi od przezwiska (Nika) współfundatorki projektu Henryki Bochniarz. Przez jury promowane są głównie powieści, choć wśród nominowanych utworów pojawiają się zbiory reportaży czy opowiadań, tomy poezji, eseje, dramaty, biografie. W

konkursie nie uczestniczą natomiast prace zbiorowe i opracowania. Nagroda to splendor zarówno dla twórcy, jak i jego wydawcy.

Werdykt jury wpływa na wzrost nakładu danej książki. Pierwsze wydanie „Pawia królowej” odniosło umiarkowany sukces. Czytelnicy docenili drugą powieść Masłowskiej dopiero po jej uhonorowaniu. Przyznanie wyróżnienia potwierdziło także pisarską renomę tej młodziutkiej autorki. Podobnie było w przypadku Andrzeja Stasiuka. Nagrodzone w 2005 roku „Jadąc do Babadag” stało się literackim przebojem sezonu, a autor do dziś kojarzony jest przede wszystkim z tą książką.

O wielkiej sile tego wyróżnienia świadczy też sukces adaptacji teatralnych „Naszej Klasy” Tadeusz Słobdzianka, która spodobała się jurorom w ubiegłym roku. Miejmy nadzieję, że podobnie będzie teraz. Przyznanie Nike Marianowi Pilotowi to szansa na wyłowienie zapomnianego pisarza z niebytu i przywrócenie należnego mu statusu twórcy czytanego i dyskutowanego.

Nagroda literacka Nike – prestiżowe polskie wyróżnienie dla najlepszej polskiej książki roku. Przyznawana jest corocznie od roku 1997 przez Fundację tej nagrody.

Zadaniem jest promocja literatury polskiej, szczególnie powieści. Konkurs dotyczy wyłącznie autorów żyjących. Nagrody nie można podzielić ani nie przyznać. Wykluczone z konkursu są opracowania oraz prace zbiorowe.

Zwycięzca wyłaniany jest w trzyetapowym konkursie. Pierwszy etap to przyznanie przez jury 20 nominacji, następnie wybór siedmiu finalistów i z tej grupy wyłaniany jest zwycięzca. Wybór laureata Nike dokonywany jest przez jury na posiedzeniu w dniu wręczenia nagrody.

PISANIE PRZECIWKO MILCZENIU

W tym roku jurorzy (Grażyna Borkowska, Edward Balcerzan, Przemysław Czapliński, Tomasz Fiałkowski, Jan Gondowicz, Inga Iwasiów, Joanna Tokarska-Bakir, Iwona Smolka) nominowali Sławomira Mrożka („Dziennik”), Justynę Bargielską („Obsoletki”), Joannę Bator („Chmurdalia”), Andrzeja Stasiuka („Dziennik pisany później”), Ignacego Karpowicza („Balladyny i romanse”), Wojciecha Nowickiego („Dno oka”) i Mariana Pilota („Pióropusz”).

W kulisach przed rozpoczęciem gali dyskutowano, że uznanie czytelników (Sławomira Mrożka czytelnicy uhonorowali specjalną nagrodą publiczności) przełoży się na typowania kapituły. Tak się nie stało i chwilę po wpół do ósmej wieczorem Grażyna Borkowska odczytała werdykt.

„Pióro przeciw niezdarnym krzyżom stawianym przez ojca, pisanie przeciwko jego milczeniu, przenośnemu i dosłownemu, wymuszonemu śmiertelną chorobą. Syn ucieka w słowo, by odkryć walor życia niemego, niewysłowionego. Syn stroi się w pióropusz, ale potem zdejmuję go, tak jak zdejmuję się czapkę, aby oddać hołd” – usłyszeliśmy w laudacji.

Autor wydanego nakładem Wydawnictwa Literackiego „Pióropusza”, jak sam o sobie powiedział, jest twórcą leniwym i publikuje jedną powieść średnio co 10 lat. – *Mój status literacki jest szczególny. Jestem dosyć leniwym pisarzem. Wydaję książkę mniej więcej raz na dziesięć lat i zostaję potem zapomniany. Nawet bardzo doświadczeni krytycy dwukrotnie traktowali mnie jako debiutanta* – stwierdził podczas gali.

RAZEM, ALE OSOBNO

Ostatnio jednak ukazało się kilka jego książek, m.in. „Cierpki, oboki, nice: bardzo małe opo”, zbiór opowiadań „Na odchodnym”, a w tym roku „Szapy, szkudły, świętojanki: słownik dawnej gwary Siedlikowa”. To dobrze, że wydawcy decydują się na publikację jego dzieł, bo to odważna, unikająca rozgłosu proza, która nie pasuje do mainstreamowego nurtu. Kończący w tym roku 75 lat pisarz, świetnie wpisuje się w tradycję prozy chłopskiej, przełamując ją gombrowiczowską groteską i



Marian Pilot zdobył Nike 2011

celną obserwacją społeczną.

Matka myślała, że zostanie pastuchem i bardzo się tego bała. Ojciec wolał, żeby młody Marian zajął się ślusarką. Jeden dzień w warsztacie ślusarskim uświadomił mu, że synowi brakuje niezbędnych do tego fachu zdolności manualnych. Wkrótce dzięki namowom kierownika ze szkoły w rodzinnym Siedlikowie, Marian trafił do liceum.

– *Każdy z nas musiał przezwyciężyć opór rodziców, którzy te nauki uważali za fanaberie, stratę pieniędzy i podstęp władzy, która nas kaptuje, by przerobić na komunistów i bezbożników. Gdybym został na gospodarce albo poszedł na ucznia do ślusarza, pożytek byłby ze mnie natychmiastowy. No i pewność, że komuniści mnie nie zbakierują* – wspominał pisarz w rozmowie z Dorotą Wodecką.

Tak się, mimo sprzeciwów ojca, nieestety stało. Pilot studiował na Uniwersytecie Warszawskim dziennikarstwo. Już w czasie studiów współpracował z „Gazetą Poznańską”, przygotowując dla redakcji reportaże interwencyjne. Wtedy zrozumiał, że najlepiej czuje się opowiadając o życiu ludzi ze wsi, mimo że sam ma negatywny stosunek do swoich korzeni.

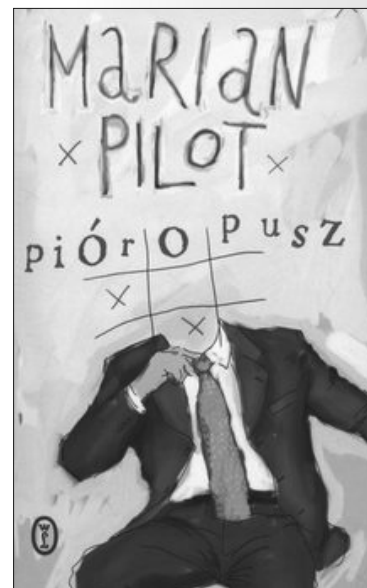
«TA POWIEŚĆ JEST POWIEŚCIĄ POLITYCZNĄ»

Debiut Pilota, „Panny szczerbate”, dobrze ilustruje charakterystyczny styl pisarza (gwara połączona ze stylem biblijnym i prowincjonalizmami) i dobór tematów przez niego preferowanych. W

swoim dorobku ma zbiory opowiadań, powieści, a nagrodzony „Pióropusz” jest jednym z ważniejszych utworów tego autora. „Dla mnie ta powieść jest powieścią polityczną. Demaskuje pokusy, które mamy wkraczając w świat literatury i nie chodzi o żadne odwieczności i faustyczności, lecz o władzę, jaką daje wychodzenie z nizin, o satysfakcję odczuwaną, gdy nasze słowo zaczyna zmieniać rzeczywistość” – komentowała dwie godziny po werdykcie na blogu Inga Iwasiów, pisarka i członkini jury.

W KSIĄŻCE PILOT WRACA DO KORZENI

Opowiada o swojej rodzinie, nauczycielu gwary i bójkach z kolegami. Z tych dokładnych notatek przenika sugestywny zapis rzeczywistości powojennej widzianej z perspektywy niewielkiej wioski. Bohaterem powieści jest mały chłopiec. Jego ojciec zostaje oskarżony o zniszczenie szkolnego mienia i skierowany do stalinowskiego więzienia. Cała odpowiedzialność za losy mężczyzny spoczywa na synu i żonie, którzy usiłują mu, z różnym skutkiem, pomóc. Okazuje się, że pisanie próśb o uwolnienie ojca ma charakter terapeutyczny i pomaga bohaterowi w przepracowaniu traumy spowodowanej jego nieobecnością. Zaletą książki jest język – trudny, siermiężny styl nie ułatwia czytania, ale daje mnóstwo satysfakcji. Świetna lektura pokazująca, że polska proza nie tylko kopiuje, ale tworzy też nowe, bardzo silne wzorce.



Генконсульство Польши наградило культурную элиту Харькова

26 октября харьковских деятелей культуры и искусства наградили знаками отличия Министра культуры Республики Польша.



Церемонию награждения провел генеральный консул Республики Польша в Харькове Ян Гранат. Харьковские деятели культуры и искусства получили эти знаки отличия за заслуги перед польской культурой и в качестве благодарности за организацию празднования в Украине Международного года Фредерика Шопена.

В частности, директору и главному дирижеру Харьковской филармонии Юрию Янко Ян Гранат вручил памятную серебряную медаль пред-

Генеральный консул Республики Польша в Харькове Ян Гранат вручает награду главному дирижеру Харьковской филармонии Юрию Янко

седательства Польши в Совете Евросоюза; пианистке Светлане Проненко – также памятную медаль, а директору Харьковской городской школы искусств для подростков и взрослых Татьяне Белорус – диплом.

"Уже почти четыре месяца, как Польша взяла на себя роль председателя в Евросоюзе. Председательство Польши охватывает пять польских городов. В них состоится 350 встреч с

участием 30 тыс. делегатов. Председательство сопровождает 1000 художественных проектов в Польше и 400 культурных событий за границей, в том числе в Украине", – сообщил Ян Гранат.

На церемонии присутствовали секретарь Харьковского городского совета Александр Новак и директор Департамента международного сотрудничества горсовета Виктор Рудь.



Среди награжденных – известная харьковская пианистка Светлана Проненко

После награждения прошел концерт с участием украинских исполнителей, подготовленный Генеральным консульством Республики Польша и Харьковской областной

филармонией.

Во время концерта прозвучали произведения Фредерика Шопена, Кароля Шимановского, Константина Горского, Кшиштофа Пенде-

рецкого. В завершение торжеств академический симфонический оркестр Харьковской областной филармонии под руководством Юрия Янко исполнил оду «К радости» Людвиг Ван Бетховена.

Добавим, что 29-30 сентября в Варшаве состоялся саммит «Восточное партнерство», который является одним из главных пунктов программы председательства Республики Польша в Совете Евросоюза. Реализацию этой программы сопровождает множество культурных и просветительских мероприятий, проводимых, в том числе, за пределами Польши. В Харькове таким мероприятием стал октябрьский концерт.

www.city.kharkov.ua



Nowe horyzonty polonistyki w nauce języka polskiego

Na Charkowskim Narodowym Uniwersytecie Pedagogicznym im. H. Skoworody odbyły się piąte, a więc jubileuszowe, warsztaty z języka polskiego, które przeprowadziły lektorki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, panie Olga Chomątańska i Klaudia Zakrzewska.

Uniwersytet Śląski w Katowicach, założony w 1968 roku, jest jednym z bardziej znanych uniwersytetów na terenie Polski. Dziś wykształcenie na studiach licencjackich, magisterskich, doktoranckich i podyplomowych zdobywa tu ponad 30000 studentów.

Lektorki z Polski zaproponowały studentom I-IV roku kierunku ukraińsko-polskiego na Wydziale Języka i Literatury Ukraińskiej swoistą wizualno-leksykalną podróż z Katowic do Charkowa, pomogły przez kreatywny dialog odkryć tajemnice polskiej gramatyki oraz otworzyć obrazowość polskiego słowa.

Nasi studenci podzielili się wrażeniami z zajęć warsztatowych:

"Jestem szczęśliwa, że miałam możliwość konwersacji z polskimi lektorkami, które otworzyły dla nas swoje serca" (*Maryna Kowalenko*);

"To było fantastyczne. Zdołałem bardzo dużo informacji dotyczących języka i kultury Polski" (*Serhij Ławrentiew*);

"Nie żałuję, że studiuję język polski. Serdecznie dziękuję wykładowczyniom



Uniwersytetu Śląskiego pani Oldze i pani Klaudii, które otworzyły przed nami nowe horyzonty filologii słowiańskiej" (*Taisja Kofeśnik*).

Tegoroczny przyjazd wykładowczyń Uniwersytetu Śląskiego był połączony z bardzo oryginalną i nowatorską akcją: po raz pierwszy na wydziale zostało przeprowadzone Międzynarodowe Dyktando z Języka Polskiego. Sprawdzić swoją wiedzę przyszli także studenci-filolodzy z innych uniwersytetów oraz ze Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie, prezesem którego jest zasłużony działacz polskiej kultury, pani Józefa Czernijenko.

Uroczysta atmosfera, obecność cennych gości z Konsulatu Generalnego Rze-

czypospolitej Polskiej: wicekonsul Anity Staszkievicz, konsul Edyty Wodzyńskiej, przedstawiciele dziekanatu, wykładowczyń-polonistek Pedagogicznego Uniwersytetu Narodowego im. H. Skoworody Jany Wasylenko i Heleny Miszczenko oraz lektorki w Stowarzyszeniu Kultury Polskiej Katarzyny Bąk sprzyjały sukcesowi nowatorskiej międzynarodowej imprezy edukacyjnej.

Trzecie miejsce w konkursowym dyktandzie zdobyła studentka IV roku Wydziału Języka i Literatury Ukraińskiej Irena Andrejewa, drugie – student ze Stowarzyszenia Kultury Polskiej Anton Sztęfan. Pierwsze miejsce zajęła studentka IV roku Wydziału Języka i Literatury Ukraińskiej Walentyna Sało. Wicekonsul Anita Staszkievicz wręczyła zdobywcom nagrody w postaci cennych książek, a zwycięzczyń międzynarodowego dyktanda Walentyna Sało otrzymała z rąk pracownika Działu Projektów Międzynarodowych i Współpracy z Zagranicą Uniwersytetu Śląskiego, pani Olgi Chomątańskiej, zaproszenie na Letnią Szkołę Języka, Literatury i Kultury Polskiej w Cieszynie. Organizatorzy międzynarodowego spotkania serdecznie dziękują zastępcy dziekana do spraw edukacyjnych pani Oldze Tkacz za konkretną i twórczą pomoc.

Warsztaty z języka polskiego na Uniwersytecie Pedagogicznym nie tylko urozmaiciły proces edukacyjny, zapoznały z nowymi tendencjami europejskiej edukacji, ale i przyczyniły się do podwyższenia poziomu wiedzy studentów, uczących się języka polskiego.

Wasilij Sagan



Праздник слушателей курсов польского языка



14 октября отмечают в Польше как День учителя (Dzień Edukacji Narodowej). На Украине в Харькове не поздравить нашу учительницу из Польши Пани Катажину Бонк и не отметить этот день как-то необычно мы, слушатели группы «3-а» курсов третьего года обучения польского языка в обществе Польской культуры, просто не могли!

Активисты общества разработали захватывающий сценарий праздника, специально сняли фильм <https://picasaweb.google.com/kursypolonia/DzienNauczyciela2011Filmik>, в котором осветили непростой учительский труд. В роли Пани Катажины в фильме выступила Аня Кравченко, блестяще, как профессиональная актриса сыграла, да что там сыграла – просто прожила жизнь преподавателя-польки!

Для нашей милой, славной, весёлой и доброй Пани Катажины на празднике был приготовлен сюрприз: Пани учительницу – короновали!!! Героиня вошла в класс, как в

Катажина Бонк со своими учениками

тронный зал с букетом цветов, прошла по красному ковру, покрытому осенней листвой к величественному трону. Пани приняла присягу на «Hurę» (Святой учебник польского языка, по которому выучилось не одно поколение членов польского общества!), на голову Пани водрузили корону, а в руки вручили символ власти, изготовленный в форме цветка из воздушных шариков *berło*.

На празднике было много занимательных конкурсов. Согласно одному из них присутствующие должны были выполнять загаданные желания друг друга. Одно и непростых желаний получила Паулина Звольска. Она должна была в течение всего праздника каждые 5 минут говорить Пани учительнице комплименты на польском языке!



Заместитель председателя Харьковского общества польской культуры Диана Кравченко поздравляет Катажину Бонк

Незабываемое впечатление произвёл на нас просмотр ещё одного, но уже документально-лирический фильма, который был снят тем же автором – Викторией Гниденко. Фильм весёлый, со слезами на глазах запечатлевший трогательные минуты вокзального прощания с Паней Катажиной во время отъезда её на родину в конце

Театрализованное поздравление от группы "3-а"



прошлого 2010 – 2011 учебного года.

Так и на празднике Учителя в харьковском Доме Полонии было очень весело и немного грустно. Грустно потому, что понятно: минуты расставания неизбежны. По окончании учебного года на курсах будет сниматься новый документальный фильм. Камера на перроне Харьковского вокзала опять запишет свидетельство очередного трогательного прощания шумно «пшекающей» с русско-украинским акцентом группы молодёжи и стоящей на подножке варшавского вагона польки, которая в совершенно растроганных чувствах сквозь слёзы кричит, но уже абсолютно без всякого акцента: «Do widzenia! Bardzo kocham was wszystkich!». Не захочется расставаться с Королевой, которая научила нас польскому языку, открыла нам новый мир польской культуры и традиций, обогатила нас современными песнями и старинными колендами, познакомила с выдающимися и малоизвестными польскими личностями. Благодаря знакомству с ней мы стали смотреть другими глазами на вековые отношения между нашим и польским народами.

Но это будет потом... А сейчас: курс сближения культур, курс польского, курс на Запад, курс на Европу. Банальные слова, но жизненно актуальны...

**Елена Кравченко,
слушательница курсов польского языка**

Пани учительница принимает присягу на "Hurę"



Поздравляем преподавателей польского языка Харьковского общества польской культуры с Днем учителя!

*Профессию вы выбрали чудесную:
Достойную, гуманную, полезную.
И сделали ее своим призванием,
Преодолев все сложности старанием!*

*За труд, усердие и вдохновение
Спасибо вам, примите поздравления!
Пусть все мечты, желания сбываются,
Вам рукоплещут, вами восхищаются!*

Наш молодой преподаватель



Елена Мищенко преподает польский язык в Харьковском обществе польской культуры не так давно. До этого она сама являлась слушательницей этих языковых курсов, а также окончила Харьковский национальный педагогический институт имени Г.С.Сковороды, получив диплом преподавателя украинского и польского языков.

Несмотря на небольшой стаж преподавательской деятельности, эта хрупкая молодая девушка поражает глубиной знаний истории Польши, традиций, обычаев и культуры польского народа. Говорят, успех педагогической деятельности во многом зависит от коммуникативных способностей учителя, от его умения наладить правильные взаимоотношения с учениками. Елена

Елена Мищенко со своими учениками, слушателями курсов польского языка Харьковського общества польської культури

смогла найти подход к каждому своему ученику, она строит занятия с учетом психологии и индивидуальных способностей слушателей курсов. Радует «победам» над польским языком своих учеников и огорчается, когда у них что-то не получается. Молодой преподаватель рационально организует самостоятельную, индивидуальную и групповую работу учащихся, умеет четко сформулировать блоки учебного материала и добивается крепкого его усвоения. На занятиях Елены Мищенко всегда царит доброжелательная и творческая атмосфера.

Polskie kielbasy na unijnej liście tradycyjnych specjałów

Dwa znane polskie przysmaki: kielbasa myśliwska i kielbasa jałowcowa znalazły się na unijnej liście produktów wysokiej jakości. Od dziś mogą korzystać ze specjalnego logo przyznanego przez Komisję Europejską.

PALCE LIZAĆ!

Oznakowanie „gwarantowana tradycyjna specjalność” (GTS) nie odnosi się do pochodzenia produktu, ale podkreśla tradycyjny charakter w składzie lub sposobie jego wytwarzania.

Zarejestrowane kielbasy mogą być wytwarzane na terenie całej Polski, ale tylko według zastrzeżonego przepisu i z tradycyjnych surowców, które zostały ściśle określone we wniosku o rejestrację. Producenci nie stosujący się do tych przepisów nie mogą korzystać z unijnego logo.

Unia Europejska przyznaje trzy rodzaje certyfikatów: Gwarantowana Tradycyjna Specjalność, a także Chroniona Nazwa Pochodzenia i Chronione Oznaczenie Geograficzne. Taki europejski certyfikat to reklama dla produktów i gwarancja, że spełniają one wyśrubowane unijne standardy, i że nie są to podróbki.

Wśród ponad tysiąca produktów z unijnym certyfikatem z Polski pochodzi już 26. Pierwszym polskim produktem, który otrzymał unijny certyfikat była cztery lata temu bryndza podhalańska. Najwięcej produktów udało się zarejestrować Włochom, które mają teraz ponad 230 regionalnych specjalności z europejskim logo.

Zarówno myśliwska, jak i jałowcowa, wyrabiane są za zwyczaj z chudego mięsa wieprzowego oraz chudej wołowiny i powinny być nadziewane w naturalne osłonki z



wieprzowych jelit.

Myśliwska jest potem długo wędzona i suszona, dzięki czemu nie musi być przechowywana w lodówce, co sprawiało, że cieszyła się niegdyś dużą popularnością wśród myśliwych (stąd nazwa). Delikatny smak zawdzięcza przyprawom, przede wszystkim czosnkowi i gorczycy.

Kielbasa jałowcowa swoją nazwę oraz charakterystyczny smak zawdzięcza wędzeniu w dymie z ziaren jałowca.

MT



EGZAMIN CERTYFIKATOWY Z JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO W KIJOWIE (18-19.11.2011 r.)

Od roku 2004 w Polsce i poza jej granicami Państwowa Komisja Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego przeprowadza egzaminy certyfikacyjne z języka polskiego jako obcego. W skład Komisji wchodzi przedstawiciele największych polskich akademickich ośrodków nauczania języka polskiego jako obcego. Osoby zainteresowane uzyskaniem certyfikatu mogą przystąpić do egzaminu na jednym z trzech poziomów: B1 (poziom podstawowy), B2 (poziom średni ogólny) i C2 (poziom zaawansowany).

Egzamin na każdym z poziomów zaawansowania składa się z części pisemnej i ustnej. Trwa łącznie blisko 5 godzin. Testowane są następujące sprawności językowe:

- rozumienie ze słuchu (zdający wysłuchują nagrania i odpowiadają na pytania odnoszące się do usłyszanego tekstu, 5 zadań - 30 minut),
- poprawność gramatyczna (godzinny test zawiera 8-10 ćwiczeń testujących znajomość polskiej gramatyki),
- rozumienie tekstu pisanego (45 minut mają zdający na napisanie odpowiedzi do 4-5 zadań),
- pisanie (w czasie 90 minut zdający piszą dwie prace pisemne, wybierają jeden z kilku zestawów zawierających dwa tematy).

Mówienie – egzamin ustny, na ogół następnego dnia po pisemnym, każdy zdaje indywidualnie (zdający losuje zestaw zawierający materiał wizualny, temat do wypowiedzi monologicznej i temat do dyskusji - po krótkim przygotowaniu odpowiada przez 15 minut).

Standardy wymagań egzaminacyjnych (wykazy zagadnień gramatycznych, leksykalnych, tematycznych) są dostępne w internecie na stronie www.certyfikatpolski.pl. Tam też kandydaci znajdą formularz zgłoszeniowy, który wypełniają i przesyłają do sekretariatu Państwowej Komisji Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego. Sekretariat telefonicznie a także korespondencyjnie udziela informacji i porad osobom zainteresowanym egzaminami.

Nie ma znaczenia, gdzie i jaką metodą kandydat opanował język, czy wyniósł jego znajomość z domu czy ze szkoły, z uczelni czy był samoukiem. Na podstawie przykładowych testów, zamieszczonych na wspomnianej stronie [www](http://www.certyfikatpolski.pl), kandydat sam lub z pomocą nauczyciela może ustalić, który z proponowanych poziomów jest dla niego właściwy i deklaruje to na zgłoszeniu. Formularz zgłoszeniowy można wypełnić online, przesłać faxem, pocztą lub e-mailem. Kandydaci otrzymują pisemne zaproszenie na egzamin z informacją gdzie i kiedy mają się stawić. Zdający uzyskuje z egzaminu po-

zytywny wynik, gdy z każdej z pięciu sprawności uzyska co najmniej 60% punktów możliwych do zdobycia. Jeśli więc jednej ze sprawności nie opanował w stopniu wystarczającym, nie uzyskuje certyfikatu. Jednak statystycznie dla 85% zdających egzamin certyfikacyjny z języka polskiego kończy się sukcesem. Pozostali mogą po upływie roku próbować jeszcze raz.

Do egzaminu może przystąpić każdy, kto chciałby udokumentować stopień swej biegłości w języku polskim. Dotychczas najczęściej czynili to cudzoziemcy studiujący lub pracujący w Polsce, ale ostatnio zgłaszają się też Polacy przebywający na stałe poza granicami kraju, którzy w znajomości języka polskiego widzą swój silny atut na europejskim rynku pracy. Coraz częściej też certyfikat językowy wymagany jest od zatrudnianych w Polsce cudzoziemców w przypadku zajmowania przez nich stanowisk, na których posługiwać się będą językiem polskim. Ma to coraz częściej miejsce w placówkach służby zdrowia (np. Izby Pielęgniarskie oczekują od cudzoziemek zatrudnianych w Polsce w szpitalach i przychodniach poświadczenia znajomości języka polskiego na poziomie B1).

Większość zdających to panie (ponad 60%), osoby między 20 a 30 rokiem życia (ponad połowa zdających). Certyfikat zdobywają też zagraniczni studenci odbywający w Polsce studia lub cudzoziemcy starający się o miejsce na polskiej uczelni. Obecnie zainteresowanie egzaminem rośnie wśród młodzieży z klas maturalnych. Osoby planujące dalszą naukę w Polsce są zainteresowane zdobyciem certyfikatu, bo polskie uczelnie, w zależności od rodzaju studiów, stawiają cudzoziemcom różne wymagania w zakresie znajomości języka polskiego. Na kierunki artystyczne i sprawnościowe (studia muzyczne, plastyczne, wychowania fizycznego) wymagana jest znajomość języka polskiego na poziomie podstawowym (B1), na kierunkach uniwersyteckich ceni się znajomość języka polskiego na poziomie średnim ogólnym (B2).

Czasem od wyniku egzaminu zależy dalsza zawodowa i życiowa kariera zdającego. Cudzoziemcom, od których polscy pracodawcy oczekują udokumentowania znajomości języka polskiego, pozytywny wynik egzaminu ułatwia uzyskanie stałego kontraktu pracy i osiedlenie w Polsce.

Dalsze informacje, formularz zgłoszeniowy oraz materiały pomagające w przygotowaniu się do egzaminu są dostępne na stronie www.certyfikatpolski.pl.

Danuta Szczęsna
Sekretariat Państwowej Komisji
Poświadczania Znajomości
Języka Polskiego jako Obcego

Biała kiełbasa zapiekana z jabłkami

Składniki:

- 2 pętka sparzonej białej kiełbasy
- 2 jabłka kwaskowe
- masło lub margaryna
- średnia cebula
- 1-2 ziarna ziela angielskiego
- majeranek
- odrobinka cząbrku
- sól i pieprz do smaku

**Przygotowanie:**

Cebulę obrać. Połowę posiekać, resztę pokroić w piórka. Kiełbasę lekko ponakłuwać wykałaczką lub widelcem w kilku miejscach.

Na patelni stopić łyżkę masła, włożyć kiełbasę, zrumienić z obu stron. Dodać cebulę (i tę pokrojoną w piórka, i tę posiekaną), smażyć chwilę na małym ogniu 5 minut, po czym kiełbasę wyjąć.

Jabłka obrać. Jedno pokroić w ćwiartki, drugie w kostkę. Oprószyć majerankiem i cząbrem. Na patelnię z cebulą włożyć pokrojone w kostkę jabłko, jeśli będzie za mało masła, dodać je, i ziarna ziela angielskiego, wymieszać. Mieszając, smażyć około 10 minut, aż część płynu odparuje.

W żaroodpornym naczyniu ułożyć przesmażone jabłka, a na nich kiełbasę z cebulą, oprószyć solą i pieprzem, obłożyć ćwiartkami jabłka. Zapiekać 15 minut w temperaturze 180 st.C. Podawać na ciepło lub na zimno.

www.polonia.kharkov.ua**POLONIA
CHARKOWA**

Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Helena Murawiowa (red. wykonawczy,
opracowanie komputerowe),
Józefa Czernijenko, Katarzyna Bąk.

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Krasnoznamionnaja 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (057) 336 65 73

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295
E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Redakcja pracuje na zasadach społecznych. Redakcja dziękuje

Senatowi RP i Fundacji "Pomoc Polakom na Wschodzie" za pokrycie kosztów druku i papieru oraz wyposażenia technicznego

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України за № 816, серія ЖК